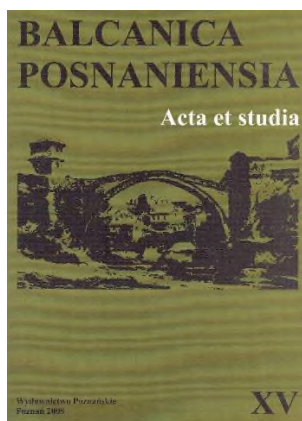




Tyszkiewicz Jan, *Brunon z Querfurtu misjonarz ludów niesłowiańskich*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2009, t. 15, s. 33–42.

<https://doi.org/10.14746/bp.2009.15.4>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/53084>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersytet
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

BRUNON Z QUERFURTU MISJONARZ LUDÓW NIESŁOWIAŃSKICH

JAN TYSZKIEWICZ

ABSTRACT. Jan Tyszkiewicz, *Brunon z Querfurtu misjonarz ludów niesłowiańskich* (*Bruno of Querfurt – a missionary of non-Slavic peoples*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XV, Poznań 2009, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 33-42, ISBN 978-83-7177-519-2, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Jan Tyszkiewicz, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego (Institute of History, University of Warsaw), Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa, Polska-Poland.

Po Konstantynie i Metodym, działających na Morawach i w Panonii w drugiej połowie IX wieku, najwybitniejszymi misjonarzami w różnych krajach Europy Środkowej na przełomie X-XI stulecia byli niewątpliwie biskup praski Wojciech Sławnikowic (zmarły 23 IV 997) i arcybiskup misyjny Brunon z Querfurtu (zmarły 9 III 1009). W X-XI wieku życie zakonne w Kościele zachodnim skupiało się w klasztorach benedyktyńskich. W Italii rozwijał się oryginalny nurt benedyktyńskiego eremityzmu, z najważniejszymi ośrodkami w Monte Cassino, na Awentynie i Pereum pod Akwileą¹. Życie i działalność Brunona z Querfurtu nie zostały dostatecznie dobrze poznane². Jako autor kilku tekstów zachowanych do czasów współczesnych, pozostawił po sobie stosunkowo dużo informacji szczegółowych, które pozwalają częściowo poznać skomplikowane stosunki panujące na przełomie tysiącleci. Niestety, wedle zwyczaju epoki, nie podawał dokładnie chronologii swoich wydarzeń, a ich rekonstrukcja nasuwa poważne trudności. Brunon należał do elity społecznej ówczesnych Niemiec. Aprobował wiele z planów *renovatio imperii*

¹ C.J. Nesmy, *Saint Benoit et la vie monastique*, Paris 1959; J. Kłoczkowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964; Z. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, Warszawa 1970, s. 39-83; P. Szaniecki, *Święty Benedykt*, Poznań 1983.

² Życiorysy encyklopedyczny i przeglądowy Brunona z Querfurtu, por.: J. Szymański, *Bruno-Bonifacy*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik biobibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. I, Poznań 1971, s. 219-222, literatura s. 223-227; J. Strzelczyk, *Diabeł Swarżyc czy św. Maurycy? Bruno z Querfurtu – apostoł ludów wschodnich; Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 210-229. Omówienie problematyki związanej z jego działalnością: J. Tyszkiewicz, *Bruno of Querfurt and the Resolutions of the Gniezno Convention of 1000. Facts and Problems*, „Questiones Medii Aevi Novae”, t. V, 2000, s. 189-208. O niejasnych okolicznościach śmierci Brunona: A. Rutkowska-Płachcińska, *Pasje świętych Wojciecha i Brunona z tzw. Kodeksu z Tegernsee*, „Studia Źródłoznawcze”, t. XL, 2002, s. 27-34.

młodego cesarza Ottona III (zmarły 23 I 1002). Istotne, że także później, gdy stosunki na dworze królewskim i kierunki polityki niemieckiej uległy całkowitej zmianie, za rządów Henryka II (1002-1024), Brunon pozostał wierny wcześniejszym poglądom. Stale był posłuszny swym zwierzchnikom kościelnym i królowi. Chciał podobnie jak Wojciech Sławnikowic, prowadzić misje w różnych krajach pogańskich, gotów osobiście narażać życie. Dlatego zabiegał i uzyskał oficjalną licencję od Stolicy Apostolskiej, paliusz arcybiskupa misyjnego, zgodę króla na działania poza tradycyjnym zasięgiem Kościoła niemieckiego i kanonicznie potwierdzonym polem jego zwierzchnictwa³.

Początkowo Brunon z Querfurtu miał prowadzić misję wśród Wieleτών i Prusów, uczestniczył w chrystianizowaniu wschodnich księstw węgierskich, apostołował u Pieczyngów, wysłał uczniów do Szwecji, wreszcie wyprawił się do Jaćwingów, gdzie zginął. W przerwach między wyprawami misyjnymi intensywnie zajmował się pisarstwem hagiograficznym, zbierając uprzednio wiadomości od świadków i obserwatorów życia męczenników polskich⁴. Jego działalność misyjna i duszpasterska prowadzona była przede wszystkim na Węgrzech i w stepie wśród turkojęzycznych Pieczyngów. W tym środowisku musiał posługiwać się pomocniczo językami komunikacji regionu środkowoeuropejskiego: niemieckim i słowiańskim. Nie jest pewne, czy znał język grecki na tyle dobrze, żeby się nim posługiwać. Misje prowadzone przez Brunona-Bonifacego w szerokorozumianej strefie bałkańskiej można podzielić na trzy okresy: dwa pobyty na Węgrzech (około 1004-1005, 1007) oraz późniejszą wyprawę na Ruś i na stepy nadczarnomorskie. Pieczyngowie zajmowali wówczas znaczne terytorium, od Karpat Wschodnich po rzekę Don, zaś na północy po granice lasostepu nad Dnieprem i Dniestrem, utrzymując stałe kontakty z Bizancjum, Rusią, Bułgarią i Węgrami. Skupimy uwagę na chronologii tych trzech epizodów misyjnych.

Brunon z Querfurtu został benedyktynem w rzymskim klasztorze na Awentynie, przyjmując imię zakonne Bonifacy, na pamiątkę misjonarza wśród pogańskich Germanów. Wyświęcony na kapłana w 999 roku, został skierowany (koniec 1001) do Pereum pod Rawenną. Tutaj Romuald z Camaldoli przygotowywał grupę benedyktynów na misjonarzy Słowian i Węgrów. Właśnie z Pereum udali się do Polski – Benedykt, Jan i Barnaba – aby z jej terytorium przystąpić do ewangelizacji Wieleτών. Brunon miał do nich dołączyć po uzyskaniu sakry biskupiej i odpowiedniej licencji misyjnej. Benedykt, Jan i trzech inni eremici zginęli w Międzyrzeczu 11 listopada 1003 roku. Latem 1003 roku król węgierski Stefan I pokonał zbuntowanego księcia wschodnio-węgierskiego Gyulę, a jesienią tegoż roku król niemiecki Henryk II w podobny sposób rozbił zbrojny opór opozycji w Niemczech i wygnał swego brata Brunona.

³ A. Angenendt, *Kaiserherrschaft und Königstaufe. Kaiser, Könige und Papste als geistliche Patrone in der abendländischen Missionsgeschichte*, Berlin 1984; K. Görich, *Otto III. Romanus, Saxonicus et Italicus. Kaiserliche Rompolitik und sächsische Historiographie*, Sigmaringen 1993; J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, Warszawa 2000; tutaj literatura. Zob. też A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 229-260.

⁴ J. Karwasińska, *Świadek czasów Chrobrego. Brunon z Querfurtu*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, red. J. Dowiat, Warszawa 1972, s. 91-105; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 82-89.

Zdaniem niektórych badaczy, Brunon z Querfurtu w 1003 roku odwiedził po raz pierwszy Węgry, prowadząc ewangelizację Czarnych Węgrów. Teksty autorstwa Querfurtczyka – *Żywot św. Wojciecha*, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, *List do króla Henryka* i źródła węgierskie – *Legenda s. Stephani maior* i *Legenda s. Stephani minor*, a także inne, nie wzmiankują o tym wydarzeniu. Najstarsze źródła węgierskie nie są zbyt precyzyjne i często mylą kilka ważnych osobistości: Anastazego-Astryka, Sebastiana-Radły, ks. Brunona brata Henryka II i Brunona z Querfurtu, Bonifacego opata Pecsvárada oraz Mieszka I i Bolesława Chrobrego⁵. Niestety, również *Vita maior s. Gerardi* opisująca wojnę lat 1007-1008 z księciem Ajtony'm, prowadzoną z rozkazu króla Stefana I przez Csonada, przedstawia wydarzenia zupełnie dowolnie. Nie podejmując szczegółowych rozważań, należy zwrócić uwagę na silne zakłócenie tradycji historycznej na dworze Arpadów. Na powstawanie tekstów decydujący wpływ mieli cudzoziemcy piastujący ważne urzędy, dążący do chwalebego przedstawienia rządów króla Stefana I, z pominięciem drastycznych wydarzeń i okoliczności rzucających cień na władcę i jego matkę (Herbert C., Anastazy-Astryk-Asryk, Hartwik, Anonim notariusz króla Beli)⁶.

Czarni Węgrzy byli plemieniem, które długo przebywało w kręgu kaganatu chazarskiego i stykało się zarówno z chrześcijaństwem bizantyńskim, jak również islamem, co nierzadko podnoszono do rangi przyczyny rozpoczęcia misji. Wewnętrzna sytuacja polityczna na Węgrzech sprowadzała się wówczas do zabiegów centralistycznych Stefana, prowadzonych zdecydowanie i bez oglądania się na plemienne tradycje sprawowania władzy. Sugestie historyków, jakoby Brunon-Bonifacy celowo został skierowany na południowo-wschodnie obrzeża królestwa Stefana, by usunąć stąd duchownych obediencji konstantynopolitańskiej, nie wydają się słuszne. Ostateczny rozłam pomiędzy Rzymem a Konstantynopolem jeszcze wówczas nie nastąpił. Brunon-Bonifacy działał ekumenicznie, rozważnie i nie był skłonny do rywalizacji i zatargów z przedstawicielami obrządku greckiego. W *Liście do króla Henryka* zawarta jest relacja ze wspólnego wyświęcenia, wraz z biskupami ruskimi, jednego z uczestników misji i zainstalowania nowego biskupa wśród Pieczyngów, co nastąpiło za zgodą Włodzimierza Wielkiego oraz metropolity kijowskiego⁷. Querfurtczyk nie mógł zwalczać misji bizantyńskiej u Czarnych Węgrów

⁵ *Legenda s. Stephani regis maior et minor, atque Legenda ab Hartvico episcopi conscripta*, ed. E. Bartoniek, [w:] *Scriptores Rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*, vol. II, ed. E. Szentpetery, Budapestini 1938, s. 377-400 i inne teksty w tym tomie. *Legenda maior* miała powstać około 1083 roku. *Legenda minor* stanowi przeróbkę z lat 1112-1116. Por.: G. Györfly, *Święty Stefan I król Węgier i jego dzieło*, Warszawa 2003, s. 219-231 i in.

⁶ G. Györfly, *Święty Stefan*, s. 221-231; G. Györfly, *Krónikáink és a Magyar őstörténet*, Budapest 1948, s. 3-10. Anonim notariusz króla Beli pisał przed 1272 rokiem. Także: G. Györfly, *Kontakty Polski i Węgier w dobie tworzenia się obu państw*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 95, 1988, nr 4, s. 5-15.

⁷ B. Kumor, *Problem jedności Kościoła na Rusi z Kościołem katolickim do końca XII w.*, [w:] *Chrystus zwyciężył. Wokół chrztu Rusi Kijowskiej*, red. J.S. Gajek, W. Hryniewicz, Warszawa 1989, s. 45-53; G. Györfly, *Święty Stefan*, s. 205-214; A. Karpow, *Władimir Swjatoj*, Moskwa 1997, s. 329-331; J. Tyszkiewicz, *Brunon z Querfurtu na Rusi*, [w:] *E scientia et amicitia. Studia poświęcone prof. E. Potkowskiej*, red. M. Drzewiecki, Warszawa-Pułtusk 1999, s. 219-227.

(w 1003, czy raczej 1004-1005), skoro współpracował z Kościołem ruskim w 1008 roku.

Zdaniem Györffego, Brunon z Querfurtu pojechał latem 1004 roku (recte – w Niemczech był przed 29 II 1004) z Siedmiogrodu do Merseburga tylko na święcenia biskupie. Wiosną 1005 roku miał wrócić na Węgry, aby tutaj prowadzić pracę duszpasterską i misyjną, aż do pierwszych miesięcy 1008 roku; czyli pełne trzy lata. Jednak brak jakichkolwiek informacji źródłowych o efektach tej działalności na Węgrzech. Tak długi i nieprzerwany pobyt w królestwie węgierskim kłóci się też z ustaleniami J. Karwasińskiej. Na początku 1009 roku w *Liście do króla Henryka* Querfurtczyk napisał, że przed przyjazdem do Polski spędził on w królestwie Stefana I cały rok i to jak krytycznie ocenił – „bezowocnie”. To jedyna wzmianka o obecności biskupa na Węgrzech. Natomiast wielu badaczy przyjęło, że przed listopadem 1005 roku Brunon przebywał w Polsce.

Natomiast Györffy zakłada, że Querfurtczyk bezpośrednio z Ostrzyhomia, Pecsvaradu lub Pannonhalmy udał się na początku 1008 roku do Kijowa. Według tej koncepcji oba obszerne dzieła hagiograficzne misjonarza – żywoty św. Wojciecha i Pięciu Braci Męczenników – powstały bez wizyty w Polsce, przed, lub dokładnie w październiku-listopadzie 1008 roku. Teoria taka jest mało realna, zaś tekst *Listu* zdaje się jej przeczyć⁸.

Tekst *Legenda s. Stephani maior* zwięźle relacjonuje dłuższy ciąg wydarzeń poczynając od przybycia Bonifacego (tj. Brunona z Querfurtu) na Węgry, przez powierzenie mu godności opata w klasztorze benedyktyńskim (zapewne Pecsvarad) przez arcybiskupa Anastazego-Astryka i dopiero później udanie się Brunona-Bonifacego na misję *in inferiores Ungarie partes*, gdzie został ciężko ranny. Wszystkie te wydarzenia nie mogły mieć miejsca podczas krótkiego pobytu 1003-stycznia 1004 roku. Jeżeli fakty te, miały następować po sobie nieprzerwanie, to wymagały dłuższego pobytu. Naszym zdaniem, Brunon z Querfurtu po raz pierwszy pojechał na Węgry dopiero wiosną 1004 roku, czyli po święceniach biskupich. A przebywał tam najmniej rok. Lojalność wobec króla Henryka II mogła opóźnić jego wyjazd do Polski aż do października 1005 roku. Wtedy to Brunon mógł otrzymać informację o zawarciu pokoju między Henrykiem II i Bolesławem Chrobrym w Poznaniu. Rezydując zapewne w Gnieźnie i Poznaniu, Brunon pisał żywoty polskich świętych, rozmawiał ze świadkami wydarzeń z 997-1003 roku, planował, przygotowywał i wysyłał misje (do Szwecji), otrzymując stałą pomoc organizacyjną i finansową od Bolesława Chrobrego⁹.

⁸ H.G. Voigt, S. Zakrzewski, W. Meysztowicz i J. Karwasińska, *Wstęp*, [w:] *Vita Quinque Fratrum Eremitarum Brunone Querfurtensi*, MPH, ser. II, t. 4, f. 3, s. 15 i in. Informacje o wyprawie Brunona do Kijowa z Polski (nie z Węgier) cytowane przez: S. Zakrzewskiego, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925, s. 41-42; O.M. Rapow, *Russkaja cerkow w IX-pierwoj treti XII ww. Prinjatje chристjanstwa*, Moskwa 1988, s. 385-387; J. Tyszkiewicz, *Brunon z Querfurtu i jego misje*, „Fasciculi Historici Novi”, t. II, Warszawa 1998, s. 40-45.

⁹ S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, s. 220-223; L. Koczy, *Misja Brunona wśród Suigiów*, „Roczniki Missiologiczne”, t. IV-V, 1932/1933, s. 82-98; G. Klapuch, *Wpływ Polski na chrystianizację Skandynawii*, „Studia Theologica Varsoviensia”, t. IV, 1966, nr 2, s. 139-145; A. Karpow, *Władimir*, s. 331-332; J. Tyszkiewicz, *Brunon z Querfurtu i jego misje*, s. 40-43.

Wyjazd Brunona z Polski na Węgry nastąpił najprawdopodobniej w marcu-kwietniu 1007 roku, kiedy zbliżała się wojna polsko-niemiecka. Jego misja mogła łączyć cele religijne i polityczne, skoro Kościół miał wówczas charakter monarszego; na Węgrzech zaś i w Polsce były odrębne metropolie, nie podlegające wpływowi zewnętrznym. Wolno przypuszczać, że na Węgrzech Brunon mógł zabiegać o neutralność Stefana I w nadchodzącej wojnie. Przede wszystkim zamierzał zająć się misją na terenie księstwa Ajtony'ego, położonego na wschód od dolnego biegu Cisy. Zresztą Chrobry mógł prosić Brunona o załagodzenie konfliktu między Ajtony'm a Stefanem I. Jeżeli tak było, to prośby Chrobrego zostały tylko w małej części zrealizowane, co najwyżej ograniczyły udział węgierski w zmaganiach polsko-niemieckich.

Na Węgrzech Brunon z Querfurtu został zatrzymany na kilka miesięcy, zapewne osadzony w klasztorze. Stefan I internował go, z własnej inicjatywy lub na sugestię Henryka II, uzyskując prawdopodobnie zgodę arcybiskupa Anastazego. „Długi daremny pobyt” na Węgrzech – jak stwierdził Brunon w *Liście* – trwał do późnej jesieni 1007 roku. W tym czasie Stefan I zajął zbrojnie księstwo Ajtony'ego. Mimo protestów misjonarza, król oślepił niektórych ze swoich oponentów¹⁰.

Wiadomo natomiast, że podczas swojego drugiego pobytu na Węgrzech, Brunon z Querfurtu prowadził rozmowy z Brunonem biskupem augsburskim (który został wyświęcony 14 VIII 1006 r.), bratem rodzonym króla Henryka II¹¹. Nie jest możliwe, żeby wcześniejsza wizyta na Węgrzech trwała aż do późnej jesieni 1006 roku. W takiej sytuacji czas przebywania w państwie Chrobrego musielibyśmy znacznie ograniczyć: od listopada 1006 do marca 1007 roku, od listopada (października) do grudnia 1007 roku i września 1008 do połowy lutego 1009 roku. Dużym kłopotem są same źródła, w tym także teksty Brunona, w których brak wyraźnego podziału na wydarzenia z pierwszego i drugiego pobytu na Węgrzech. Wspomnienia Brunona tworzą całość ocenianą z dystansu, bez jasnego odniesienia chronologicznego¹².

W tej sytuacji treść umieszczona w *Legenda s. Stephani maior* może być podsumowaniem obu pobytów Brunona z Querfurtu na terenie Królestwa Węgierskiego. To właśnie w 1007 roku Brunon-Bonifacy mógł być osadzony w opactwie Pecsvárád – lub w innym – i tam internowany. Warto w tym kontekście zauważyć, że fakty dotyczące działań wszystkich wybitniejszych benedyktynów na Węgrzech w XI wieku – Anastazego, Brunona-Bonifacego z Querfurtu, Andrzeja Świerada i Benedykta eremitów – zostały podane w *Legenda S. Stephani maior* w dużym skrócie obok siebie, bez podania chronologii, bez dostatecznego kontekstu historycznego. Tekst ten stanowi pisemną dokumentację typowej kultury oralnej, składa się bowiem z mozaiki epizodów i faktów, podporządkowanych laudacji bohatera opowieści, króla Stefana¹³.

¹⁰ *Epistola Brunonis ad Henricum regem*, MPH, ser. II, t. 4, f. 3, s. 105-108.

¹¹ G. Győrffy, *Kontakty Polski i Węgier w dobie tworzenia się obu państw*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XCV, 1988, nr 4, s. 11-12.

¹² Zjawisko to mocno podkreśla edytorka tekstów Brunona: J. Karwasińska, *Świadek czasów Chrobrego*, s. 100-104.

¹³ W. Polok, „*Gesta*” Gallowa a kultura oralna, [w:] *Tekst źródła. Krytyka. Interpretacja*, red. B. Trelińska, Warszawa 2005, s. 69-71. Brak nowości w szkicu: G. Kristo, *Les relations des Hongrois*

Źródła milczą, nawet stosunkowo szczegółowym sprawozdaniu pisanym do króla Henryka II, nie znajdujemy ani słowa o pomocy króla Stefana I i Kościoła węgierskiego w misji do Pieczyngów. Przeciwnie, podziękowanie Brunona złożone Henrykowi II za skuteczną interwencję i uratowanie misjonarza na Węgrzech, było formą oskarżenia króla węgierskiego co najmniej o bezczynność. Po uwolnieniu z internowania Brunon przyjechał do Polski przygotowywać misję u Pieczyngów. Bolesław Chrobry ponownie zaoferował gościnę i wsparcie materialne potrzebne na wyprawę. Z Gniezna czy Poznania, zapewne przez Przemyśl, udał się Brunon z całym swoim orszakiem do Kijowa, gdzie dotarł w styczniu 1008 roku¹⁴.

Uwzględniając wyniki wieloletnich badań archeologicznych w Przemyśle, można przypuszczać, że podróż do Kijowa odbyła się właśnie wtedy. Szlak kupiecki, z Pragi czeskiej przez Kraków i Przemyśl na Ruś był znany z pewnością już w końcu IX stulecia. Na przełomie X/XI wieku gród przemyski był ważnym ośrodkiem, położonym w kluczowym miejscu Bramy Przemyskiej, zapewniający kontakt z Węgrami, Rusią i stepem. Jak ustalono, palatium w Przemyśle zbudowano według wzorców wielkopolskich, z wykorzystaniem technik poświadczonych w Krakowie w drugiej połowie X, najpóźniej na przełomie X/XI wieku. Sądzić wobec tego wolno, że w 1008 r. palatium już ukończono, ewentualnie znajdowało się ono w budowie.

Włodzimierz Wielki rządził autokratycznie i sprawował pełną kontrolę nad swoim Kościołem. Brunon ze swoją świtą, co najmniej kilkunastoosobową, przybył do Kijowa w styczniu 1008 roku. Nie było jeszcze schizmy i rozdarcia pomiędzy Konstantynopolem i Rzymem; także pomiędzy polskimi i ruskimi władcami nie było na tym tle napięć ani zatargów. Brunon przez miesiąc przekonywał Włodzimierza i jego episkopat, że chce ewangelizować Pieczyngów bez pomocy Rusinów¹⁵. Włodzimierz Wielki, prowadząc stale walki z Pieczyngami, odradzał Brunonowi wyprawę na step, wreszcie się zgodził, tłumacząc upartemu misjonarzowi, że idzie tam na pewną śmierć. W Kijowie być może przybysze odpawalił mszę wspólnie z duchowieństwem ruskim. Tylko pełne porozumienie z hierarchią ruską tłumaczy późniejsze wspólne wyświęcenie biskupa dla Pieczyngów, w Perejasławiu lub Czernihowie, grodach położonych bliżej koczowisk pieczyńskich. Niebezpieczna misja Brunona-Bonifacego, trwająca kilka miesięcy, przyniosła ochrzzczenie około 30 Pieczyngów, a więc w przybliżeniu grupy dorosłych z co najwyżej jednego rodu (7-8 rodzin). Dzięki Brunonowi został oficjalnie zawarty pokój między księciem kijowskim a Pieczyngami; zapewne tylko z określonym plemieniem

et des Polonais aux X-XII^e siècles d'après les sources, „Quaestiones Mediae Aevi Novae”, t. VII, 2002, s. 127-137.

¹⁴ Z. Pianowski, M. Proksa, *Przedromańskie palatium i rotunda na wzgórzu Zamkowym w Przemyśle*, Przemyśl 2003. Datacja autorów: na lata 1018-1025 wyraźnie pozostaje pod naciskiem wydarzeń politycznych; powinna być wcześniejsza. Por.: J. Tyszkiewicz, *Historyczne momenty kształtowania granic Polski przez pierwszych Piastów do 1000 roku*, [w:] *Geografia historyczna Polski w średniowieczu*, Warszawa 2003, s. 34-37.

¹⁵ *Epistola Brunonis*, s. 107-108; A. Karpow, *Włodimir*, s. 329; A. Poppe, *Wokół chrztu Rusi*, [w:] *Narodziny średniowiecznej Europy*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1999, s. 226-227. Dokładniej: J. Tyszkiewicz, *Brunon z Querfurtu na Rusi*, s. 222-227.

pieczyńskim. Włodzimierz Wielki zatwierdził nowo wyświęconego biskupa i wysłał go z jednym ze swoich synów do Pieczyngów. Syn miał tam przebywać jako zakładnik i gwarant pokoju. Brunon wprawdzie o tym nie wspomina, ale wydaje się oczywiste, że strona przeciwna także dała swojego zakładnika do Kijowa¹⁶.

W świetle niniejszych rozważań należy odrzucić dwa dotychczasowe domniemania, jakoby działalność Brunona z Querfurtu na Rusi i u Pieczyngów miała doprowadzić do włączenia tych ziem do kręgu Kościoła rzymskiego oraz zawarcia wojennego sojuszu polsko-pieczyńskiego, skierowanego przeciw Rusi. Pierwsza kwestia pozostaje już poza dyskusją i powinna zostać ostatecznie oddalona¹⁷. Druga jest bardziej skomplikowana i niejasna, z powodu braku źródeł. W tej kwestii historycy dysponują jedynie drugorzędnymi przesłankami. Zasady działania, które od początku przyjął Brunon-Bonifacy, czyli posługiwanie się mandatem niezależnego misjonarza-biskupa z paliuszem, przemawiają za odrzuceniem takiej sugestii. Brunon nie chciał służyć dyplomacji władców; robił wyjątki jedynie w kwestii wprowadzania pokoju między walczącymi chrześcijanami. Mógł zgodzić się na próby mediacji podczas swojego pobytu na Węgrzech. Należy zaś wątpić, aby chciał prowadzić negocjacje w sprawie jakichkolwiek porozumień zbrojnych, gdyż sprawy polityczne i wojenne pozostawiał władcom¹⁸.

Do nowych ustaleń należy zaliczyć potwierdzenie hipotezy o trzykrotnym pobycie Brunona w Polsce: w latach 1005-1006; przez większość 1007 roku oraz jesienią 1008 i przez pierwsze dwa miesiące 1009 roku. W dwudziestym stuleciu badania nad życiem i działalnością Brunona nie wniosły żadnego faktu ani argumentu, przemawiającego za bezpośrednią jego podróżą z Węgier do Kijowa. Taki scenariusz wydarzeń odczytywano jedynie ze skrótownego sformułowania zapisanego w *Liście do króla Henryka*: „Cały rok wypełnił już dni i miesiące (upłynął – J.T.) odkąd opuściliśmy Węgry – gdzie długo siedzieliśmy daremnie – i ruszyliśmy w drogę do Pieczyngów”. Ograniczony ówczesną sytuacją polityczną nad zachodnim Bałtykiem Brunon skierował się do Panonii nad dol-

¹⁶ J. Tyszkiewicz, *Misja z Polski w stepach u Pieczyngów. Kościół i państwo w czasach Bolesława Chrobrego*, „Rocznik Tatarów Polskich”, t. IV, 1997, s. 45-58. W sprawie pokoju Włodzimierza Wielkiego z Pieczyngami wiele pozostaje do wyjaśnienia albo przemyślenia: czy Bruno jechał w step z konkretnymi propozycjami od Włodzimierza, czy miał jakieś zalecenia od Bolesława Chrobrego, czy pokój był wynikiem osobistej inicjatywy Brunona, który syn (i dlatego) Włodzimierza został zakładnikiem u Pieczyngów, czy Pieczyngowie dali (powinni) swoich zakładników, jak długo obowiązywał pokój, czy w tej kwestii rolę odgrywał biskup przyjęty przez Pieczyngów itd. O niektórych problemach pisali: S. Zakrzewski, A. Karpow, O. Rapow, J. Tyszkiewicz i A. Poppe.

¹⁷ Intencje polityczno-misyjne, polegające na planowym rozszerzaniu obediencji rzymskiej (Kościół zachodni) odrzuca zgodnie najnowsza literatura polska i rosyjska. Por. cytowane wyżej prace: B. Kumor, A. Karpow, J. Tyszkiewicz, A. Poppe i inne. Przy poprzedniej interpretacji pozostał do 1977 roku Györfy.

¹⁸ W *Liście* znajdujemy podziękowanie dla króla za pouczenie: „aby z powodu młodzieńczego błędzenia nie zajmował się sprawami świeckimi, zaniechawszy spraw duchowych”. *Epistola*, s. 102. Czyli Brunon przyjął pouczenie do wiadomości i zgodził się, że postąpi wedle rady. Jednak pewne działania Brunona musiały dotyczyć polityki, skoro król go napominał, zapewne przez swego brata. Powiedziano więc ile czasu upłynęło, a nie, co się w nim wydarzyło. O wielu sprawach Brunon celowo milczał, nie zamierzał drażnić króla Henryka II opisami współpracy z Chrobrym.

ny Dunaj i w step nadczarnomorski nad Dnieprem. O misji wśród Wioletów, planowanej na około rok 1000, pamiętał i czekał na dogodną okazję, aby ją zrealizować. Zabójstwo eremitów w Międzyrzeczu było tylko tragicznym epizodem, który łatwo mógł być naprawiony, gdyby istniała obustronna wola współdziałania polsko-niemieckiego. Kończąc list do króla Henryka II, pisany w lutym 1009 roku w Polsce, Brunon wzywał go: „Ty zaś nie chciej zwlekać z udzieleniem wszelkiej rady i pomocy w sprawie nawracania Luciców i Prusów, jak przystoi pobożnemu królowi...” Jeszcze raz zachęcał króla do zgodnego działania z Bolesławem Chrobrym i przymuszenia pogan nadbałtyckich do przyjęcia chrztu¹⁹. Dla Brunona wzorem misjonarza był biskup Wojciech Sławnikowic, który zginął w Prusach w kwietniu 997 roku. Jemu poświęcił zresztą obszerny tekst hagiograficzny, chociaż istniał już *Żywot*, wcześniej napisany i będący podstawą do procesu kanonizacji. Wojciech uczestniczył w rozbudowie i pracy duszpasterskiej na Węgrzech, później dopiero, z Polski, pojechał nawracać Prusów. Brunon szedł w jego ślady, chciał powtórzyć i poszerzyć ten szlak chrystianizacyjny. Dlatego dwukrotnie udał się do Królestwa Węgierskiego, dlatego korzystał z pomocy Chrobrego, dlatego po powrocie ze stepów wybrał się na ziemie Prusów. Pragnąc by misja zakończyła się powodzeniem nie pojechał do zachodnich plemion pruskich, nad deltę Wisły czy Zalew Wiślany, ale udał się do Jaćwieży, graniczącej z Rusią²⁰. Gorliwość misjonarska i stale otrzymywane wsparcie od władcy polskiego zapewniły Brunonowi dwa sukcesy misyjne, pierwszy to chrzest władcy szwedzkiego, drugim było założenie gminy chrześcijańskiej w jednym z plemion pieczyńskich. Wspaniałym osiągnięciem Brunona-Bonifacego było napisanie żywotów Wojciecha i Pięciu Braci podczas pobytów w Polsce. Dwa tereny misyjne, którym poświęcił najwięcej wysiłku, tereny południowych Węgier i stepy nad Dnieprem i Dniestrem, leżały w zasięgu bizantyńskich wpływów kulturowych i politycznych. Jako takie dają się zaliczyć do wczesnośredniowiecznych dziejów pogranicznej strefy bałkańskiej. Za czasów króla Stefana I na południowych terenach jego królestwa przebywali mnisi greccy, którzy dzięki nadaniom królewskim próbowali organizować klasztory. Podjęcie próby chrystianizacji Pieczyngów przez Brunona wynikało prawdopodobnie z kilku powodów: ich ziemie leżały na szlaku z Kijowa (przeprowadzenie owego przez Karpaty nie było możliwe); istniała możliwość pozyskania na Węgrzech i włączenia do grupy misyjnej kapłana mówiącego po pieczyńsku; sam organizator był człowiekiem ambitnym i skłonny do ryzyka.

Brunon, wiedząc o zasięgu oddziaływania Bizancjum i jego długotrwałych kontaktach z Pieczyngami, liczył zapewne na ich przychylność w przyjęciu dzieła ewangelizacji. Mógł liczyć również na znajomość języka greckiego wśród Pieczyngów, często służących w Bizancjum jako zaciężni wojownicy. Pogańskie wierzenia koczowników, należące podobnie jak madziarskie, do typu szamańskich, wydawały się biskupowi zapewne za wstępnie rozpoznane, co mogło okazać się pomocne w misji. Wyprawa na

¹⁹ *Epistola*, s. 104.

²⁰ Brunon z Querfurtu do końca życia planował misje u pogan nadbałtyckich, Wioletów-Lutyków i Prusów: *Epistola*, l.c. O rezultatach działalności Brunona: J. Tyszkiewicz, *Bruno of Querfurt and Resolutions*.

stepy była też dla Brunona eksperymentem, podczas którego chciał zmierzyć się z islamem. Eksperyment tylko w części się udał. Dlatego relacja z misji, pełna jest zwrotów potęgujących zawód i niedosyt, szczególnie wyraźnie widocznych w podsumowaniu po 6 miesiącach nauczania udało mu się nawrócić i ochrzcić garstkę pogan²¹. Działalność Brunona z Querfurtu przypadła na okres budowy nowych państw w Europie Środkowej i Wschodniej, rozrostu nowych królestw węgierskiego i polskiego, wśród niedawnych jeszcze ludów barbarzyńskich. W początkach XI wieku rozpoczął się ważny etap reformy Kościoła, narodził się eremicki ruch wśród benedyktynów. Te dwa procesy zaowocowały niezwykle wyjątkowymi wydarzeniami i zostały udokumentowane dzięki działalności Brunona z Querfurtu. Tereny swej działalności misyjnej Brunon wybrał świadomie; miały to być kraje pogańskie nie uznające żadnej zwierzchności chrześcijańskiej, obszary nie podlegające w żadnym stopniu prawom kościelnym. Brunon zadbał o otrzymanie odpowiedniej licencji misyjnej, a nawet przyznanie godności biskupa z palisuszem. Fakt ten przekreśla wiele dotychczasowych hipotez badawczych, przypisujących mu różne cele pozareligijne.

BRUNO OF QUERFURT – A MISSIONARY OF NON-SLAVIC PEOPLES

S u m m a r y

Bruno of Querfurt can be considered as one of most prominent missionaries in the Central Europe. There are several hypotheses on his life and achievements in historiography, but only some of them can be proved and confirmed.

The analysis of the available sources, undertaken by the author, concludes with the following statements:

1) he left for Hungary, being previously consecrated as bishop, in spring 1004 (not at the turn of 1003/1004). He stayed in Hungary until October 1005.

2) he traveled to the court of Boleslaw the Brave in October 1005, where he stayed until March-April 1007.

3) he returned to Hungary from Poland, where he was arrested by the virtue of the decree of King Istvan I of Hungary. He remained there to late fall of 1007.

4) he again moved to Poland in November-December 1007.

5) he went to Kiev from Gniezno or Poznań (not from Hungary), where he stayed in January 1008.

He went on the mission to the Pechenegs, which ended with the baptism of ca. 30 people (possibly one family) and signing a peace between the duke of Kiev and the Pechenegs (possible only one tribe).

One should reject the previous opinion that Bruno's visit to Rus and Pechenegs resulted with the annex of these lands to the Church of Rome and a Polish-Pecheneg alliance against the Rus. Bruno avoided political activity and concentrated on missionary actions. The only exception he made to establish the peace between Christian rulers. Bruno came to the court of Boleslaw the Brave in fall 1008 and stayed there until January-February 1009.

Translated by Rafał Witkowski

²¹ Por. E. Tryjarski, *Pieczynowie*, [w] K. Dąbrowski, T. Nagrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Hunowie europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, Wrocław 1975, s. 566-593.